

# Edyta Górniak, Dotyk

Czuje Cie tak mocno  
Przez dal, mury wielkich miast  
Co noc otulam sie Toba  
Chodc, no chodc, ukryj mnie...  
Moze zbyt naiwni  
By spac w pocalunkach cial  
I miec na strazy aniola  
Aniola...  
Czuje Cie przez skóre  
I dreszcz wznosi nas do chmur  
Bez tchu i nadziei jak drzewa  
Drzewa, z których liść ostatni spadł  
Moze zbyt szczęśliwi  
By raj mógł za długo trwać  
Mój krzyk - Nie odchodź, nie odchodź!  
I został mi Twój ślad.  
Lzy płyną  
Zmysły śpią  
Bezsenna, zimna noc  
Zakłales mnie w dotyk  
Zmieniles mnie w dotyk  
By stracić mnie w noc  
Bezsenna, zimna noc  
Czy tak już musi być  
ze raj ma swe dno  
A szczęście ma kres  
Dotyk... nie dany mi  
A miłość to sen  
Miłość to sen...  
Lzy płyną  
Zmysły śpią  
Bezsenna, zimna noc  
Zakłales mnie w dotyk  
Zmieniles mnie w dotyk  
By stracić mnie w noc  
Bezsenna, zimna noc  
Zakłales mnie w dotyk  
Zmieniles mnie w dotyk  
By stracić mnie w noc  
Zakłales mnie w dotyk...